

Sygnatura akt XII C 2404/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 18 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSO Małgorzata Małecka

Protokolant:stażysta K. M.

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2016 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa J. P., A. P.

przeciwko K. P.

- o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

I. oddała powództwo;

II. kosztami sądowymi, od obowiązku uiszczenia których powodowie zostali zwolnieni obciąża Skarb Państwa;

III. kosztami procesu obciąża powodów i w związku z tym, zasądza od powodów na rzecz pozwanej kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

/-/ SSO Małgorzata Małecka

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 października 2014 r. powodowie – J. P. oraz A. P. wnieśli o zobowiązanie pozwanej K. P. do złożenia oświadczenia woli o następującej treści:

„Ja, K. P., córka S. i M., przenoszę na powodów J. P., syna F. i M. oraz A. P., córkę F. i W. prawo własności:

a) zabudowanej nieruchomości rolnej położonej w R., gmina S., powiat (...), województwo (...) o powierzchni 1.59.00 ha, oznaczonej działkami (...), dla której Sąd Rejonowy w G., (...) w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...),

b) nieruchomości rolnej w R., gmina S., powiat (...), województwo (...) o powierzchni 4.09.00 ha, a oznaczonej działkami numer (...), dla której Sąd Rejonowy w G., (...) w W. prowadzi księgę wieczystą numer (...),

c) nieruchomości rolnej położonej w S., gmina S., powiat (...), województwo (...), o powierzchni 2.60.30 ha, a oznaczonej działką numer (...), dla której Sąd Rejonowy w G., (...) w W. prowadzi księgę wieczystą numer (...),

na co powodowie wyrażają zgodę.”

Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w dniu 5 grudnia 2003 r. darowali swojemu synowi i synowej S. i M. małżonkom P. – rodzicom pozwanej - nieruchomości, dla których Sąd Rejonowy w G., (...) w W. prowadzi księgi wieczyste numer (...), a także nieruchomości zapisane w księgach wieczystych numer (...), których własność następnie obdarowani przenieśli na rzecz swojej córki K. P., na podstawie umowy darowizny sporządzonej w formie aktu notarialnego.

Zgodnie z § 5 umowy darowizny, obdarowani ustanowili na życzenie darujących i na ich rzecz bezpłatną służebność mieszkania polegającą na prawie korzystania z dwóch pokoi, wspólnej kuchni, wszelkich urządzeń socjalnych, zapewnieniu wody, energii elektrycznej, ogrzewania, garażu w budynku mieszkalnym – z prawem swobodnego poruszania się po nieruchomości siedliskowej oraz prawa użytkowania gruntu rolnego o powierzchni 0.60.00 ha w nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Wolsztynie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) (w momencie składania przedmiotowego pozwu do Sądu była to księga wieczysta nr (...), prowadzona w Sądzie Rejonowym w G..., (...) w W.).

Powodowie, uzasadniając żądania pozwu wskazali, że począwszy od dnia zawarcia umowy do dnia wniesienia pozwu, rodzice pozwanej nie podjęli się wykonywania umowy darowizny, a w szczególności związanych z nią obowiązków w stosunku do powodów, określonych szczegółowo w § 5 umowy. Obdarowani w tym okresie mieli wykazywać się całkowitym brakiem zainteresowania losem darczyńców, nie kontaktowali się z nimi, nie interesowali się ich usprawiedliwionymi potrzebami, a swoją obojętnością zmuszali ich do pracy ponad siły w gospodarstwie. Powodowie podnieśli, że obdarowani – rodzice pozwanej - złamali ustalenia umowy darowizny w szczególności w ten sposób, że nie przejęli gospodarstwa rolnego i nie zaczęli go prowadzić, co miało być ich głównym świadczeniem w zamian za przekazanie im nieodpłatnie prawa własności do niego oraz pozostałych nieruchomości objętych umową. Ze względu na ten fakt, gospodarstwo rolne pozostaje w dalszym ciągu w zarządzie darczyńców.

W związku z powyższym, powodowie, za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika pismem z dnia 22 maja 2014 roku odwołali darowiznę poczynioną na rzecz swojego syna i synowej S. i M. P.. Obdarowani nie wyrazili jednak woli dobrowolnego przystąpienia do zawarcia umowy powrotnego przeniesienia własności, co zostało zaproponowane w przedmiotowym piśmie powodów. Dokonali oni za to darowizny trzech, wyżej wymienionych nieruchomości, objętych umową z dnia 5 grudnia 2003 roku, na rzecz swojej córki – K. P.. Powodowie wskazali, powołując się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1997 roku, (sygn. akt III CKN 9/97), że pomimo powołania się w umowie darowizny na rzecz pozwanej na ustawę z dnia 10 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, stanowi ona umowę darowizny, a nie umowę z następcą, uregulowaną przedmiotową ustawą. Co za tym idzie, do umowy, na podstawie której obdarowani darowali nieruchomości pozwanej zastosowanie znaleźć winny przepisy kodeksu cywilnego, a w szczególności art. 898 § 1 kc, ponieważ S. i M. P. naruszyli swoje obowiązki wynikające z umowy z dnia 5 grudnia 2003 roku w sposób wskazujący na ich rażącą niewdzięczność wobec powodów.

Powodowie wezwali pozwaną do powrotnego przeniesienia na ich rzecz własności nieruchomości otrzymanych przez nią od jej rodziców w drodze darowizny, kierując do niej stosowne pismo datowane na dzień 12 września 2014 roku i wyznaczając w nim termin do dokonania tej czynności na dzień 20 września 2014 roku.

Pozwana nie odniosła się w żaden sposób do przedmiotowego pisma do dnia dzisiejszego.

Powodowie ostatecznie oparli żądanie pozwu na treści art. 407 w związku z art. 898 § 2 kc, argumentując, że skoro pozwana uzyskała nieruchomości objęte pozwem nieodpłatnie, to obowiązek powrotnego przeniesienia ich własności na rzecz powodów spoczywa na niej, co powoduje, iż jest ona biernie legitymowana w niniejszym procesie.

Pismem z dnia 17 lutego 2015 roku do postępowania przystąpił profesjonalny pełnomocnik powodów oraz jednocześnie uiszczono opłatę sądową od pozwu.

Pismem z dnia 2 kwietnia 2015 roku pozwana K. P. **w odpowiedzi na pozew** wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwana w szczególności wskazała, że stron postępowania nie łączy żaden stosunek obligacyjny, ponieważ umowa darowizny z dnia 5 grudnia 2003 roku została zawarta między dziadkami a rodzicami pozwanej, a S. i M. P. nie dali powodów do jej odwołania. Pozwana przyznała jednocześnie, że od pewnego czasu relacje między powodami a jej rodzicami nie układają się dobrze, a powodowie wnieśli przeciwko jej rodzicom podobny pozew do Sądu Rejonowego w Wolsztynie, gdzie sprawa toczy się pod sygn. akt (...).

Pozwana potwierdziła, że rodzice darowali jej część nieruchomości, które wcześniej otrzymali od powodów na mocy umowy darowizny z dnia 5 grudnia 2003 roku, niemniej jednak jej ojciec, S. P. (1) wydatnie pomagał swoim rodzicom w pracach gospodarskich, czym wywiązywał się z zobowiązań umownych. Pozwana wskazała, że jej zdaniem, prawdziwą intencją powodów, przy zawieraniu umowy darowizny z dnia 5 grudnia 2003 roku było otrzymanie przez nich emerytur rolniczych, o czym świadczy zapis § 2 przedmiotowej umowy, a co nie byłoby możliwe, gdyby gospodarstwo rolne i pozostałe nieruchomości pozostawały ich własnością. Pozwana podniosła ponadto, że powodowie wyłącznie i w całości korzystają ze spornych nieruchomości, a także dzierżawią dodatkowe grunty rolne. Powodowie użytkowali i gospodarowali na gruntach rolnych, jakie ojciec pozwanej – S. P. (1), otrzymał w drodze darowizny od swojego dziadka, a leżących w B. oraz według wiedzy pozwanej otrzymują na swoją rzecz dopłaty do gruntów rolnych z Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Pismem z dnia 20 maja 2015 roku do sprawy po stronie pozwanej przystąpił profesjonalny pełnomocnik procesowy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Mocą umowy darowizny z dnia 5 grudnia 2003 roku powodowie darowali S. i M. małż. P. – rodzicom pozwanej nieruchomości, dla których Sąd Rejonowy w G., (...) w W. prowadzi księgi wieczyste numer (...), a także nieruchomości zapisane w księgach wieczystych numer (...), których własność następnie obdarowani przenieśli na rzecz pozwanej K. P. – swojej córki na podstawie umowy darowizny zawartej w formie aktu notarialnego. W zamian za darowane nieruchomości, rodzice pozwanej, ustanowili na życzenie darczyńców i na ich rzecz bezpłatną służebność mieszkania, polegającą na prawie korzystania z dwóch pokoi, wspólnej kuchni, wszelkich urządzeń socjalnych, zapewnieniu wody, energii elektrycznej, ogrzewania, garażu w budynku mieszkalnym – z prawem swobodnego poruszania się po nieruchomości siedliskowej oraz prawo użytkowania gruntu rolnego o powierzchni 0.60.00 ha, zapisanej w księdze wieczystej nr (...).

Dowód: kserokopia umowy darowizny (k. 6-8), zeznania stron oraz świadków S. i M., małż. P. (132-145, 163-169) .

S. oraz M. małż. P. mimo wstępnych ustaleń z powodami nigdy nie zamieszkali w prowadzonym przez nich gospodarstwie rolnym. S. P. (1) w czasie gdy doszło do zawarcia umowy darowizny pracował w Polsce i codziennie po pracy przyjeżdżał pomagać w gospodarstwie. Od 2006r. pracuje poza granicami kraju – w Holandii, o czym wiedzieli jego rodzice. W chwili zawarcia umowy powód miał 56 lat, natomiast powódka 55 lat. Przyczyną zawarcia umowy darowizny, była wola powodów uzyskania świadczeń emerytalnych. Powodowie nie sprzeciwiali się temu, że S. P. (1) rozpoczął pracę na stałe w Holandii i pomagał im w prowadzeniu gospodarstwa okresowo, w czasie żniw lub innych potrzeb, wtedy kiedy wracał do Polski. Między darczyńcami a obdarowanymi pojawił się konflikt ok. 2012r., kiedy to S. P. (1) poróżnił się z podwodem w kwestii sposobu malowania ciągnika. Miało to miejsce w czasie, gdy S. P. (1) przez ok. 3 miesiące pozostawał w Polsce i chciał przejąć gospodarstwo rolne. Od czasu kłótni, a także wizyty powódki, która przyjechała do obdarowanych i chciała namówić ich na zwrot nieruchomości, obdarowani, jak również pozwana zaprzestali udzielania jakiegokolwiek pomocy dla powodów, nie odwiedzają ich. Obdarowani przez powodów nie opłacali za nich rachunków związanych z utrzymaniem domu, powołując się na tę okoliczność, że prowadzą oni gospodarstwo samodzielnie, dzierżawią też inne grunty z czego uzyskują regularne dochody. Powodowie do września 2015 roku użytkowali grunty rolne położone w B., stanowiące własność S. P. (1). Powodowie otrzymują renty strukturalne, których warunkiem uzyskania było zbycie nieruchomości rolnych, w tym gospodarstwa. Pobierali oni także do 2015 roku dopłaty do gruntów rolnych, nie stanowiących ich własności, wypłacane przez właściwy organ Agencji (...).

Dowód: zeznania świadka B. J. (k. 99-103),

zeznania świadka E. C. (k. 103 - 107),

zeznania świadków A. i W., małż. D. (k. 107 -119)

zeznania świadka M. L. (k. 121-124),

zeznania świadka S. M. (k. 124 – 132),

zeznania świadków R. i M., małż. M. (k. 146-150),

zeznania stron oraz świadków S. i M., małż. P. (132-145, 163- 169) .

W związku z faktem, że rodzice pozwanej zaprzestali świadczenia jakiegokolwiek pomocy na ich rzecz, powodowie wystąpili do nich z pismem, w którym odwołali darowiznę, dokonaną na podstawie umowy z dnia 5 grudnia 2003 roku, powołując się na rażącą niewdzięczność obdarowanych. S. i M. małż. P., w odpowiedzi wystosowali do pełnomocnika powodów pismo z dnia 18 czerwca 2014 roku, gdzie wskazali, że to powodowie utrudniali wykonywanie przez nich obowiązków wynikających z umowy darowizny wobec czego byli zmuszeni do opuszczenia nieruchomości będącej przedmiotem darowizny, aby uniknąć dalszych nieporozumień. Następnie przenieśli na rzecz swojej córki K. P. trzy nieruchomości rolne, z tych, jakie przekazali nieodpłatnie im powodowie. Wobec powyższego, powodowie wystąpili przeciwko S. i M. małż. P. na drogę postępowania sądowego (sprawa pod sygn. akr(...), tocząca się przed Sądem Rejonowym w Wolsztynie), oraz wezwali pozwaną do dobrowolnego przeniesienia darowanych jej nieruchomości na ich rzecz. Pozwana jednakże tego nie uczyniła, w związku z czym powodowie wystąpili przeciwko niej z powództwem w przedmiotowej sprawie.

Dowód: pismo powodów z dnia 22 maja 2014 roku (k. 9),

pismo S. i M., małż. P. z dnia 18 czerwca 2014 roku (k.10),

pismo powodów z dnia 12 września 2014 roku, (k. 15)

zeznania stron oraz świadków S. i M., małż. P. (132-145, 163- 169) .

Sąd ocenił dowody, jak następuje:

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów prywatnych i urzędowych oraz źródeł osobowych – zeznań świadków B. J., E. C., W. i A., małż. D., M. L., M. i R., małż. M., S. i M., małż. P. oraz stron procesu. Wiarygodność załączonych przez strony kserokopii dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu. Mimo, że kserokopia nie jest dokumentem, a stanowi jedynie element twierdzenia strony o istnieniu dokumentu o treści odpowiadającej kserokopii, to w niniejszej sprawie żadna ze stron nie podniosła zarzutów kwestionujących istnienie określonych dokumentów prywatnych czy urzędowych.

Za mało przydatne dla ustalenia stanu faktycznego Sąd uznał zeznania **świadka B. J.** (k. 99-103) – sąsiada powodów. Świadek miał wiedzę o tym, że powodowie darowali swoje gospodarstwo i inne nieruchomości swojemu synowi, ten z kolei przez szereg lat, nie mieszkając w nim, okresowo pomagał rodzicom, a także o fakcie, że powodowie samodzielnie prowadzą gospodarstwo oraz użytkują grunty rolne w B. jednakże nie umiał on podać szczegółów istotnych dla sprawy okoliczności, często zasłaniając się niepamięcią. W szczególności nie miał wiedzy o powodzie, dla którego S. P. (2), jego żona oraz pozwana zaprzestali jakiegokolwiek kontaktu z powodami oraz świadczenia im pomocy. Niemniej jednak, jest zeznania co do kluczowych dla stanu faktycznego zdarzeń pokrywały się z treścią zeznań pozostałych świadków w sprawie, były spójne i logiczne, jednakże, jak już podkreślono mało szczegółowe, wielokrotnie oddawały przypuszczenia świadka, nie zaś jego wiedzę.

Podobnie należało ocenić zeznania **świadka E. C.**, siostry powódki A. P. (k. 103-107), która również, głównie ze względu na niezbyt bliski kontakt ze stronami postępowania, nie miała wiedzy o przyczynach konfliktu między powodami a obdarowanymi. Nie miała ona również wiedzy o warunkach, na jakich powodowie darowali nieruchomości oraz gospodarstwo swojemu synowi i synowej, jak również, czy powodowie utrzymują się całkowicie samodzielnie, czy też są wspierani finansowo przez swojego syna, podobnie jak o tym, czy powodowie uzyskują dofinansowanie w związku z faktycznym prowadzeniem gospodarstwa i użytkowaniem innych gruntów rolnych.

Świadek podała, że od co najmniej dwóch lat syn w ogóle nie odwiedza powodów, nie pomaga im, podobnie jak i pozwana. Wcześniej zaś pomoc taka odbywała się okresowo, ze względu na fakt, że S. P. (1) przez większość czasu przebywał w Holandii, gdzie pracował. Zeznania świadka, mimo nieposiadania wiedzy co do istotnych elementów stanu faktycznego sprawy były spójne, logiczne oraz pokrywały się z zeznaniami innych świadków w sprawie.

Za istotne dla ustalenia stanu faktycznego Sąd uznał zeznania córki powodów i jej męża, tj. **W. i A. D.** (k. 107-119). Dały one bowiem obraz przyczyn, dla których powodowie zawarli ze S. i M., małż. P. umowę darowizny z dnia 5 grudnia 2003 roku. Świadek A. D. podał, że powodowie proponowali jemu oraz jego żonie, a córce powodów W. darowiznę gospodarstwa rolnego, jednakże odmówili, tłumacząc, że nie będą w stanie w nim pracować. W ocenie świadka, obdarowani z biegiem czasu, w coraz mniejszym stopniu wspierali powodów w prowadzeniu gospodarstwa, a od co najmniej dwóch lat kontakt między nimi ustały zupełnie. Świadek nie miał natomiast wiedzy co do tego, czy powodowie ponoszą wszystkie koszty swojego utrzymania, przypuszczał, że istotnie tak jest. Świadek powołał się na swoją rozmowę ze S. P. (1), w której ten stwierdził, że nie widzi możliwości osobistej pracy w gospodarstwie rodziców, ale jest gotów im pomóc. Świadek nie umiał wypowiedzieć się jednoznacznie, czy S. P. (1) nadużywa alkoholu. Podał on również, że powodowie użytkują grunty rolne poza gospodarstwem, głównie w celu uzyskiwania zbóż na pasze na potrzeby prowadzonej hodowli zwierząt.

Zeznania **świadka W. D.**, w głównej mierze pokryły się z zeznaniami jej męża, w szczególności wskazała ona, że S. P. (1) już w momencie otrzymania przedmiotu darowizny pracował za granicą, a rodzicom pomagał w trakcie pobytów w Polsce, przy czym zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami oraz żądaniem rodziców powinien on być z całą rodziną przeprowadzić się do domu swoich rodziców. W ocenie świadka, jej rodzice nie zdecydowaliby się na darowanie nieruchomości jej bratu, gdyby mieli świadomość, tego, iż nie zamierza on zamieszkać razem z nimi. Świadek podała, że powodowie ponoszą wszystkie koszty swojego utrzymania, natomiast jej brat nadużywa alkoholu. Świadek wyjaśniła, że własność gruntów rolnych położonych w B. formalnie została przeniesiona na S. P. (1), jednakże on nigdy na nich nie gospodarował, od lat natomiast czynią to jej rodzice.

Sąd co do zasady dał wiarę zeznaniom tych świadków, co do okoliczności przeniesienia nieruchomości rolnej przez powodów na rzecz syna i synowej. Niewiarygodne są natomiast zeznania w/w świadka, że gdyby S. i M. P. oświadczyli powodom, że nie przeprowadzą się do nich i z nimi nie zamieszkają nie doszłoby do darowania nieruchomości. Dla powodów najistotniejszą kwestią było przekazanie gospodarstwa rolnego w celu uzyskania emerytur rolniczych, albowiem w chwili darowizny byli jeszcze osobami stosunkowo młodymi, którzy dobrze radzili sobie w gospodarstwie. Za powyższym przemawia również fakt, iż do chwili konfliktu w 2012r., powodowie nie zmuszali syna i synowej do ostatecznego przejęcia gospodarstwa.

Zeznania **świadka M. L.** (k. 121-125) Sąd uznał za mało przydatne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy, były one bowiem mało szczegółowe, sam świadek zaś nie miał wiedzy o istotnych okolicznościach stanu faktycznego. Warto odnotowania jest stwierdzenie świadka, który podał, że S. P. (1) proponował mu pracę dorywczą w gospodarstwie jego rodziców. Zeznania świadka co do zasady były zgodne z zeznaniami innych świadków w sprawie, różniły się jednak tym, że podawał on częstsze wizyty S. P. (1) w gospodarstwie rodziców. Świadek posiadał ograniczoną wiedzę o wydarzeniach najnowszych dotyczących sprawy, szczególnie konfliktu, jaki spowodował, że S. i M. P., jak i ich córka zaprzestali odwiedzin u powodów.

Zeznania **świadka S. M.** (k. 124-132) Sąd uznał za przydatne w przeważającej części dla ustalenia stanu faktycznego sprawy, mimo, że jest ojcem M. P., a więc obdarowanej przez powodów oraz faktu, że jego zeznania różniły się w szczególności treścią od pozostałych świadków w sprawie. W szczególności Sąd za mało wiarygodne uznał zeznania świadka w przedmiocie liczby i intensywności pomocy jego córki w gospodarstwie powodów. Wskazać należy, że wszyscy pozostali świadkowie, oprócz M. P. wskazywali na jej mniejsze, a przede wszystkim rzadsze zaangażowanie w taką pomoc. Sąd jednakże dał wiarę zeznaniom świadka w zakresie jakim opisywał pomoc, jaką świadczył on oraz jego córka i zięć na rzecz powodów w pierwszych latach po dokonaniu darowizny, a także tego, że powodowie użytkowali i czerpali zyski z gruntów rolnych położonych w B., zaś obdarowani z nich nie korzystali. Świadek podał, że prawdziwą intencją powodów, dążących do odwrócenia skutków dokonanej darowizny jest późniejsze darowanie nieruchomości

wraz z gospodarstwem swojemu wnukowi ze strony córki, tj. D. D. (3). Zaznaczyć trzeba, że powodowie w swoich zeznaniach zaprzeczyli jakoby mieli taki plan, co nie zmienia faktu, iż według Sądu kwestia ta z punktu widzenia prawnej oceny sporu stron jest irrelevantna. Podobnie należało potraktować podniesioną przez świadka kwestię opłacania wnuka przez powodów w zamian za świadczoną w gospodarstwie pomoc. Świadek potwierdził, że S. P. (1) oferował swoim rodzicom opłacenie pracownika do pomocy w gospodarstwie – świadka M. L., czemu Sąd dał wiarę.

Sąd uznał za przydatne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy **zeznania świadka M. P.** (k. 132 – 138) , w szczególności w tym zakresie, w jakim wyjaśniały one przyczynę i przebieg konfliktu między nią oraz jej mężem a powodami. Świadek podała, że powodowie nigdy nie żądali od niej lub jej męża większego zaangażowania się w pracę w gospodarstwie rolnym przez nich prowadzonym. Co więcej, że już przy okazji zawierania umowy darowizny, która miała rodzicom męża świadka posłużyć do uzyskania rent strukturalnych poczyniono ustalenia, że nie jest konieczne, aby obdarowani pozostawali przez cały czas w gospodarstwie powodów, a jedynie pomagali im przy cięższych pracach. Świadek podała, że około dwóch lat temu, a więc przed powstaniem konfliktu i zerwaniem relacji z powodami, jej mąż zwolnił się z pracy w H. i miał zamiar zacząć pracować w gospodarstwie rodziców, do czego jednak nie doszło ze względu na jego konflikt z ojcem dotyczący sposobu pracy. Świadek podała, że powódka A. P. w czasie, kiedy jej mąż był gotów zacząć pracować w gospodarstwie zaproponowała mu zwrotne darowanie przekazane gospodarstwa i nieruchomości na rzecz powodów, na co S. P. (1) ostatecznie nie przystał. Powódka podała, że przekazanie w formie darowizny części nieruchomości wraz z budynkami córce – pozwanej w przedmiotowym postępowaniu było podyktowane chęcią objęcia jej ubezpieczeniem rolniczym. Co istotne powódka wyraźnie wskazała, że nie chce wraz z mężem i dziećmi przeprowadzić się do gospodarstwa teściów, przynajmniej w najbliższym czasie. Podała też w wątpliwość gospodarowanie przez nich w gospodarstwie ze względu na fakt, że wszystkie maszyny rolnicze i inwentarz żywy w nim się znajdujący stanowi własność powodów. Świadek potwierdziła, że powodom oferowano pomoc w postaci zatrudnienia M. L. w charakterze pracownika sezonowego w ich gospodarstwie, zeznała ponadto, że w ciągu trzech ostatnich lat teściowie nie zwracali się do nich z żadną prośbą o pomoc.

Sąd uznał zeznania w/w świadka za wiarygodne, albowiem były one spójne, logiczne i korespondujące z zebranych w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności w tej części, gdzie szczerze wskazała, że zamiar przeprowadzania się do gospodarstwa teściów powstał w jej rodzinie stosunkowo niedawno, tj. dwa lata temu, przed powstaniem ostrego konfliktu między nimi oraz gdzie wskazała, że to teściowie w całości pokrywali koszty swojego utrzymania.

Zeznania **świadka S. P. (1)** (k. 138-145) w głównej mierze były zgodne z zeznaniami M. P., a jednocześnie nie były sprzeczne z treścią zeznań pozostałych świadków w sprawie. Sąd miał przy tym na względzie, że wobec niewiedzy pozostałych świadków co do przyczyn i okoliczności powstania konfliktu między małżeństwem P. a powodami, musiał on oprzeć swoje ustalenia co do stanu faktycznego na zeznaniach darczyńców i obdarowanych w myśl umowy darowizny z dnia 5 grudnia 2003 roku. Świadek potwierdził, że przerwał na dłużej pracę w H. dwa lata temu (ok. 2012 roku) i wtedy miał zamiar zamieszkać wraz ze swoją rodziną w gospodarstwie rodziców, przy wyraźnym jednak oporze żony. Doszło wtedy jednak do ostrej kłótni z jego ojcem, której przyczynkiem było niewłaściwe w ocenie powoda malowanie traktora. Świadek podniósł ponadto, że powódka namawiała go do przeniesienia przedmiotu darowizny na ich wnuka ze strony córki – D. D. (3), na co jednak się nie zgodził. Potwierdził także, że powodowie użytkowali grunty rolne w B., formalnie stanowiące jego własność, za co nie pobierał żadnych opłat, a całość zysku, jak również dotacji przypadała im. Świadek wskazał, że elementem umowy darowizny nie był obowiązek zamieszkania przez niego w gospodarstwie rodziców. Świadek, za swoją żoną podał, że przyczyną darowania części nieruchomości i budynków, jakie otrzymali od powodów, pozwanej wynikała, z chęci zapewnienia jej ubezpieczenia rolniczego po ukończeniu studiów oraz potencjalnie umożliwienia prowadzenia własnego gospodarstwa. Sąd nie uznał jednakże tych wyjaśnień za wiarygodne, biorąc pod uwagę pozostałe okoliczności stanu faktycznego, w szczególności fakt, że darowizny dokonano po wystąpieniu powodów z żądaniem zwrotnego przekazania im przedmiotu darowizny. Niemniej jednak z punktu widzenia oceny wystąpienia w stanie faktycznym przesłanki rażącej niewdzięczności, okoliczność ta nie miała istotnego znaczenia.

Zeznania **świadków M. i R., małż. M.** (k. 146 – 150) Sąd uznał za częściowo przydatne dla ustalenia stanu faktycznego sprawy. Świadek R. M., siostra obdarowanej M. P. wskazywała, że według jej wiedzy jej siostra oraz jej mąż

zostali obdarowani gospodarstwem rolnym oraz innymi nieruchomościami w zamian za opiekę nad darczyńcami, przy czym nie był określony termin ich przeprowadzki do darowanego gospodarstwa. Świadek wskazała, że jej szwagier, S. P. (1) istotnie miał zamiar zrezygnować z pracy w H. i na stałe osiedlić się w gospodarstwie podarowanym mu przez rodziców, jednak ostatecznie z tego zrezygnował. Nie miała ona jednak wiedzy o przyczynach jego decyzji. Niewiedza co do szczegółów istotnych okoliczności stanu faktycznego sprawy może być wytłumaczona tym, że świadkowie od 2001 roku zamieszkiwali w L., a zatem w dość sporym oddaleniu od stron postępowania. Świadek M. M. (4) podawał, że S. P. (1) bardzo angażował się w pomoc swoim rodzicom w pracach gospodarskich, przy czym podawał, że odwiedzał ich częściej niż wskazywali inni świadkowie w sprawie. Świadek podał, że w jego ocenie chęć powrotu S. P. (1) na stałe do R. wynikała z problemów ze znalezieniem pracy tymczasowej w H. nie zaś chęć przeprowadzenia się do gospodarstwa podarowanego przez rodziców. Korespondowały natomiast z treścią zeznań pozostałych świadków spostrzeżenia świadka, że od co najmniej dwóch lat zarówno obdarowani jak i pozwana nie odwiedzają powodów ani nie pomagają im w żadnym stopniu. Za istotną okoliczność ujawnioną w przebiegu przesłuchania świadka Sąd uznał, jego twierdzenie, iż między S. i M. P. oraz powodami nie występował żaden silny konflikt do momentu, w którym zaprzestali oni jakiegokolwiek kontaktu z nimi około dwóch lat temu. Świadek nie potwierdził, aby S. P. (1) miał problem z nadużywaniem alkoholu, wiedzę o pracach jakie wykonywał na rzecz swoich rodziców oraz o tym, że to jego rodzice pobierają dotacje dla użytkowanych gruntów rolnych świadek pozyskiwał od niego. W związku z powyższym zeznania świadków, mimo ich logiczności, spójności i korespondowania z treścią zeznań innych świadków w sprawie nie mogły mieć istotnego znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego. Świadczeni nie posiadali informacji na temat przyczyn konfliktu między powodami a obdarowanymi oraz pozwaną.

Za przydatne i bardzo istotne dla ustalenia stanu faktycznego Sąd uznał **zeznania powodów** w niniejszym postępowaniu (k. 163-167). Przede wszystkim ich treść posłużyła do skonfrontowania oceny konfliktu oraz wcześniejszego sposobu wykonywania umowy stron z dnia 5 grudnia 2003 roku przedstawionej przez M. i S. P. (1). Powódka A. P. podała w szczególności, że jej syn miał świadomość, że rodzice oczekują od niego przeprowadzenia się do gospodarstwa i samodzielnego prowadzenia go przez niego. Obdarowani mieli po kilku latach od zawarcia umowy darowizny pomagać jedynie sporadycznie. Powódka podała, że 7 lipca 2013 roku miało dojść do zwrotnego przekazania przedmiotu darowizny na rzecz jej oraz jej męża, czemu jednak sprzeciwiła się obdarowana M. P.. Powódka przyznała okoliczności podawane przez obdarowanych oraz m.in. S. M., tj. że wraz z mężem użytkuje grunty rolne dzierżawione od Nadleśnictwa oraz od sąsiada o nazwisku C., a także do września ubiegłego roku gospodarowali na gruntach rolnych w B., stanowiących własność S. P. (1). Powódka podała, że żąda zwrotu przedmiotu darowizny dokonanej na rzecz syna oraz synowej ze względu na chęć wydzierżawienia całości gospodarstwa, zaprzeczyła aby miała wraz z mężem zamiar przekazać je w ramach darowizny wnukowi. Powódka wielokrotnie podnosiła w trakcie swych zeznań o problemie alkoholowym syna, występującym według jej wiedzy od co najmniej 2009 roku. Powódka zaznaczyła jednak przy tym, że syn nie był agresywny po alkoholu ani nie wszczynał awantur. Nie naruszył także nigdy nietykalności cielesnej swoich rodziców ani ich nie znieważał.

Zeznania **powoda J. P.** były co do zasady zbieżne w zeznaniach jego żony, także podnosił on, że wyraźnym zamiarem stron przy zawieraniu umowy darowizny było jego zamieszkanie w nim obdarowanych oraz świadczenie im stałej pomocy. Jednocześnie powód wyraźnie wskazał, że nigdy nie dopomniął się, aby jego syn opłacał za swoich rodziców koszty ich utrzymania. Podobnie jak żona akcentował on problem nadużywania alkoholu przez syna. W tym miejscu Sąd zaznacza, że w jego ocenie dla wystąpienia po stronie obdarowanych na mocy umowy darowizny z dnia 5 grudnia 2003 roku przesłanki rażącej niewdzięczności wobec powodów okoliczność ewentualnej choroby alkoholowej S. P. (1) nie miała istotnego znaczenia. Abstrahując od tego, że powodowie zaczęli podkreślać występujący ponoć od wielu lat problem alkoholowy syna dopiero na etapie końcowym etapie postępowania sądowego (nie było o nim mowy w uzasadnieniu pozwu), to zgodnie z zeznaniami samych powodów nie stanowił on przeszkody w świadczeniu na ich rzecz pomocy do co najmniej 2012 roku, ani nie powodował agresywnej postawy wobec rodziców.

Ostatecznie zaś Sąd z dużą ostrożnością podszedł do treści **zeznań pozwanej** w niniejszej sprawie (k. 167 – 169), przede wszystkim ze względu na jej młody wiek i obiektywnie dużą zależność od rodziców, obdarowanych przez dziadków ze strony ojca, a także ze względu na fakt, że część nieruchomości stanowiących przedmiot umowy

darowizny otrzymała pod tytułem darmym od swoich rodziców. Pozwana w szczególności podała, że po konflikcie, którego zaczątkiem była kłótnia jego ojca z powodem o sposób malowania traktora, powodowie dążyli do odzyskania przedmiotu darowizny, celem jego przekazania wnukowi ze strony córki – D. D. (3). Pozwana twierdziła, że jej rodzice nie chcieli przeprowadzić się do gospodarstwa rodziców jej ojca ze względu na to, że S. P. (1) był przez nich stale krytykowany za sposób wykonywania prac gospodarskich, a powodowie przy tym samodzielnie prowadzili całe gospodarstwo i nie żądali pomocy. Pozwana podała, że celem, dla którego powodowie dokonali darowizny na rzecz jej rodziców była chęć uzyskania rent strukturalnych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

Na wstępie wyводу prawnego Sąd chce wskazać, że dla oceny wystąpienia w niniejszej sprawie przesłanki rażącej niewdzięczności, opisanej w art. 898 § 1 kc, która sama w sobie stanowi przykład terminu niedookreślonego, uzupełnianego w głównej mierze przez orzecznictwo, konieczne stało się ustalenie stanu faktycznego na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Dopiero bowiem przesądzenie wystąpienia rażącej niewdzięczności po stronie obdarowanych przez powodów rodziców pozwanej mogło pozwolić na ocenę jej odpowiedzialności cywilnej w procesie. Co stanowiło istotną trudność, a było już wskazywane powyżej, zdecydowaną większość świadków stanowili członkowie najbliższej rodziny powodów, pozwanej oraz S. i M. P.. Ze względu na zasłanianie się przez wielu z nich niepamięcią co do istotnych okoliczności sprawy, takich jak przyczyna konfliktu między darczyńcami i obdarowanymi oraz co do wcześniejszego sposobu wykonywania przez tych ostatnich umowy darowizny, a także naturalna skłonność do przedstawiania faktów w świetle korzystnym np. dla swojego rodzeństwa, kluczowymi dla rozstrzygnięcia sporu prawnego okazały się w istocie zeznania powodów oraz obdarowanych.

Z całości zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powodowie zawierając umowę darowizny z dnia 5 grudnia 2003 roku dążyli do uzyskania pewnych świadczeń zabezpieczenia społecznego (renty strukturalne), co nie byłoby możliwe przy dalszym utrzymywaniu przez nich własności gospodarstwa rolnego, a także uzyskanie pewnej pomocy przy pracy w nim na przyszłość. W umowie nie zastrzeżono pod żadnym warunkiem konieczności sprowadzenia się obdarowanych do gospodarstwa stanowiącej element przedmiotu darowizny ani sprawowania osobistej opieki darczyńców nad obdarowanymi. Powodowie wyraźnie wskazywali, że oczekują od swojego syna i synowej przeprowadzki do prowadzonego przez nich w dalszym ciągu gospodarstwa. Niemniej jednak akceptowali oni fakt pracy syna za granicą oraz co za tym idzie pomoc świadczoną przez niego okresowo, np. w czasie żniw. Pomoc świadczona przez M. P. oraz pozwaną była mniejsza i rzadsza, co w wypadku pozwanej jest zrozumiałe, ze względu na jej młody wiek (w momencie zawierania umowy darowizny przez rodziców miała 10 lat).

Uwidaczniające się różnice zdań co do sposobu wykonywania prac gospodarskich, w szczególności między powodem a jego synem, a także brak woli obdarowanych do przeprowadzenia się do powodów nie spowodowała poważnego konfliktu w rodzinie, skutkującego np. wystąpieniem powodów na drogę sądową celem cofnięcia skutków zawartej umowy darowizny. Powodowie jednocześnie, przez szereg lat obowiązywania umowy z dnia 5 grudnia 2003 roku bez istotnej, stałej pomocy prowadzili gospodarstwo, użytkując także inne, grunty rolne, w tym nieodpłatnie te, które stanowiły własność S. P. (1) uzyskując zyski, pobierali także dotacje przysługujące na użytkowane grunty.

Dopiero poważna kłótnia powoda ze S. P. (1), do której doszło przeszło dwa lata temu, a następnie próba namówienia obdarowanych do zwrotnego przeniesienia własności przedmiotu darowizny, abstrahując od adresata tego przeniesienia, doprowadziły do wytoczenia przez powodów powództwa. Córka obdarowanych występująca w niniejszym postępowaniu jest w istocie pozwaną zastępczą. Małżeństwo P. darowało jej nieruchomości wcześniej otrzymane od powodów, w ocenie Sądu celem ich ochrony. Mieć bowiem należy na uwadze, że jeszcze przed wytoczeniem przedmiotowego powództwa powodowie skierowali przeciwko synowi i synowej tożsame powództwo, dotyczące pozostałych nieruchomości im darowanych przed Sąd Rejonowy w Wolsztynie. Niemniej jednak, co należy podkreślić, S. i M. P., jako właściciele mieli prawo do rozporządzenia przedmiotem swojej własności, a

okoliczność dokonania darowizny jest irrelevantna z punktu widzenia oceny ewentualnego wystąpienia ich rażącej niewdzięczności wobec powodów.

Prawdopodobną przyczyną zainicjowania przez powodów postępowań sądowych przeciwko obradowym oraz pozwanej było skumulowanie kilku okoliczności. Przede wszystkim S. P. (1) po poważnej kłótni ze swoim ojcem powrócił do pracy za granicą, po drugie wiadomym było, że nie będzie możliwe cofnięcie skutków darowizny na drodze polubownej. Kolejną zaś okolicznością było to, że powodowie mogli zorientować się, że mało prawdopodobnym staje się przeprowadzenie obdarowanych do ich gospodarstwa, mając na uwadze stałą niechętną do tego postawę ich synowej oraz przede wszystkim darowanie części nieruchomości nieodpłatnie przez powodów przekazanych ich wnuczce.

Wspomniane przyczyny Sąd traktuje jako zrozumiałe, jednakże w stanie faktycznym sprawy brak było okoliczności wskazujących na okazywanie przez obdarowanych rażącej niewdzięczności wobec darczyńców. W szczególności, do momentu zaistnienia poważnego konfliktu rodzinnego między nimi, S. oraz M. P. nie odmawiali pomocy powodom, np. przy cięższych pracach gospodarskich, przy czym częściej i więcej pomagał syn powodów, a darczyńcy nie domagali się w sposób wyraźny szerszej pomocy ze względu np. na własną niezaradność uzasadnioną wiekiem. Co więcej, samodzielnie prowadzili działalność rolniczą i czerpali z niej zyski. Wbrew twierdzeniom pozwu w stanie faktycznym sprawy nie można mówić o godzeniu się obdarowanych na pracę powodów ponad ich siły, a także że nie mogą oni realizować praw nadanych im § 5 umowy darowizny z dnia 5 grudnia 2003 roku. Przeciwnie, powodowie nie tyle korzystali i korzystają ze służebności mieszkania oraz prawa poruszania się po nieruchomości siedliskowej ale władają darowanym gospodarstwem rolnym, a w szczególności domem mieszkalnym jak właściciele.

Ponadto, co stanowi istotną okoliczność, S. P. (1) był gotów zatrudnić pracownika do pomocy swoim rodzicom, także w okresie silnego konfliktu z nimi i brakiem chęci do bezpośredniego kontaktowania się z nimi, a co znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków, którym Sąd dał wiarę.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na ugruntowane w orzecznictwie i doktrynie stanowisko, iż „rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Czynami o rażącej niewdzięczności są: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicie czy ciężkie znieważenia. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, ale także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku. W podobnym sposób należy potraktować incydentalne sprzeczki. Postępowanie obdarowanego, który nie zachowuje się w odniesieniu do przedmiotu darowizny w sposób zgodny z wyobrażeniami darczyńcy nie uzasadnia postawienia mu zarzutu zachowania rażąco niewdzięcznego” (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 lutego 2013 r., sygn. akt I ACa 849/12, Legalis 999055). Odnosząc się do cytowanej treści orzeczenia należy mieć na względzie, że obdarowani nigdy nie wyrządzili powodom krzywdy bądź też szkody majątkowej, nie działali oni w sposób umyślny na niekorzyść darczyńców, weszli natomiast z nimi w poważny konflikt rodzinny, w praktyce uniemożliwiający zrealizowanie umowy darowizny w sposób jakiego oczekiwali powodowie.

W ocenie Sądu, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy były przyznawane w zeznaniach świadków oraz samych stron poważne różnice poglądów na prowadzenie gospodarstwa rolnego przez powodów i obdarowanych, jakie doprowadziły ostatecznie, wraz z innymi wyżej wskazanymi przyczynami do bardzo poważnego konfliktu stron. Jak wskazano w orzecznictwie, a co Sąd podziela, „zachowaniu obdarowanego względem darczyńcy nie można przypisać cech rażącej niewdzięczności, jeśli źródłem konfliktów i awantur między stronami były nie tylko naganne zachowania obdarowanego i jego najbliższej rodziny, ale również działanie darczyńcy przejawiającego silną potrzebę samodzielnego decydowania o sposobie zarządu nieruchomością, nie będącą już jego własnością” (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 21 maja 2013 r., sygn. akt I ACa 46/13).

Abstrahując od wyrażanej woli zatrudnienia pracownika do pomocy jego rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, a także wcześniejszego okresowego wspomaganie ich przez niego samego oraz członków jego rodziny, należy

mieć na względzie tendencję do wąskiego pojmowania pojęcia „rażącej niewdzięczności” obdarowanego. W tym miejscu wskazać należy na zapatrywanie wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2000 roku, (sygn. akt II CKN 810/98, LEX 50880), gdzie oceniono, że „nieudzielenie przez obdarowanych pomocy darczyńcy w pracach rolnych i w opiece nad upośledzonym dzieckiem nie stanowi rażącej niewdzięczności. Obdarowany nie ma obowiązku świadczenia pracy na rzecz darczyńcy.”

Ostatecznie zaś oceniając zachowania obdarowanych względem powodów, ich nieporozumienia dotyczące wykonywania umowy darowizny z dnia 5 grudnia 2003 roku, a także konflikt rozpoczęty przed przeszło dwoma laty oraz brak kontaktu między nimi, Sąd oparł się na poglądzie wyrażonym m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 września 2014 roku, (sygn. akt I ACa 365/14, Legalis 1241436), gdzie wskazano, że „użycie przez ustawodawcę określenia "rażąca" wskazuje na to, iż jego intencją było objęcie hipotezą art. 898 § 1 KC wyłącznie przewinień o najwyższym ciężarze gatunkowym. Za rażąco naganne zachowanie można bowiem uznać tylko takie, które w sposób oczywisty, bez głębszej analizy, istotnie godzi w podstawowe zasady moralne, obyczajowe i społeczne. Stąd jakkolwiek darowizna wytwarza stosunek między darczyńcą a obdarowanym wyróżniający się etycznym obowiązkiem wdzięczności, sankcja prawna w postaci prawa odwołania darowizny przewidziana jest nie za każde pogwałcenie tego obowiązku, lecz tylko za dopuszczenie się ciężkich uchybień wobec darczyńcy. Reasumując, niewdzięczne będzie każde zachowanie obdarowanego, niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę, lecz aby zostało uznane za "rażąco niewdzięczne", musi cechować je znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej.”

Ostatecznie zaś, ze względu na niewystąpienie w przedmiotowej sprawie przesłanek wskazujących na rażąco niewdzięczność M. i S. małż. P. wobec powodów, nie zaktualizowała się odpowiedzialność pozwanej, wynikająca z art. 407 w zw. z art. 898 § 2 KC, a co za tym idzie powództwo zostało oddalone (punkt I sentencji orzeczenia).

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 2 i 3 wyroku. Kosztami sądowymi, od obowiązku uiszczenia których powodowie zostali zwolnieni na podstawie postanowienia Sądu z dnia 6 lutego 2015 roku, Sąd obciążył Skarb Państwa. Pozostałymi kosztami Sąd na podstawie art. 98 § 1 i 3 KPC, obciążył powodów jako stronę przegrywającą proces. Na koszty poniesione przez pozwaną złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł ustalone w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.), powiększone o kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

/-/ SSO Małgorzata Małecka